

PROTOKÓŁ NR VIII/15
z sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VII kadencji
z dnia 28 maja 2015 r.

Ustawowy skład Rady Miejskiej – 15 Radnych.
Obecnych na posiedzeniu – 15 Radnych.

Bezwzględna większość głosów ustawowego składu Rady wynosi 8 głosów.

Lista obecności Radnych RM stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

1. Zastępca Burmistrza – Pan Stefan Warcholak
2. Skarbnik Trzebiatowa – Pan Mariola Ludwiczak
3. Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda
4. Radca Prawny – Pani Monika Kwiatkowska
5. Zaproszeni goście: dyrektorzy i kierownicy zakładów i jednostek budżetowych gminy, przedstawiciele zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i politycznych z terenu miasta i gminy, przedstawiciele prasy lokalnej – wg listy obecności.
6. Przewodniczący organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy wg listy obecności.
7. Grono osób z publiczności zainteresowanych działalnością Rady.

Lista obecności Przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy stanowi załącznik nr 2.

Lista obecności gości zaproszonych na sesję stanowi załącznik nr 3.

PORZĄDEK OBRAD

1. Sprawy regulaminowe:

- a/ otwarcie sesji,
- b/ stwierdzenie quorum,
- c/ przedstawienie porządku obrad,
- d/ przyjęcie protokołu z VII sesji RM.

2. Sprawozdanie Burmistrza Trzebiatowa z prac między sesjami.

3. Interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

4. Ocena atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich (lub w całym województwie zachodniopomorskim). Wnioski do planów rozwoju miejscowości

- a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego,
- b/ dyskusja,
- c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

5. Stan przygotowań gminy do sezonu turystycznego 2015. Oferta kulturalna dla gości na czas sezonu wczasowego

- a/ stanowisko Komisji Spraw Społecznych,
- b/ dyskusja,
- c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

6. Ocena w zakresie promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów. Ocena bieżących planów promocji gminy

- a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego,
- b/ dyskusja,
- c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

7. Ocena stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie Gminy Trzebiatów. Zamierzenia inwestycyjne

- a/ stanowisko Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej,
- b/ dyskusja,
- c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

8. Odpowiedzi na interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

9. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał Rady Miejskiej:

1/ Stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego do projektów uchwał:

- a/ o zmianie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych;
- b/ w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok;
- c/ o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2015 – 2025;
- d/ w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie Gminy Trzebiatów (dz. nr 134/2 położona w Rogozinie);
- e/ w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego (dz. nr 131 położona w Mrzeżynie);
- f/ w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego (dz. nr 118/1 i 118/2 położone w Trzebiatowie);
- g/ w sprawie zamiany nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (działki w obrębie Mrzeżyno 1);
- h/ w sprawie nabycia nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 1/65, 1/66, 1/67 położone w obrębie Mrzeżyno 2);
- i/ w sprawie przyjęcia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. na lata 2015 – 2019”.

2/ Stanowisko Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej do projektów uchwał:

- a/ w sprawie zmiany „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie gminy Trzebiatów”.

3/ Stanowisko Komisji Spraw Społecznych do projektów uchwał:

- a/ w sprawie określenia zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin;
- b/ w sprawie rozpatrzenia skargi.

10. Przedstawienie protokołu z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną.

11. Zapytania i wolne wnioski.

12. Sprawy bieżące, informacje.

13. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.

Sprawy regulaminowe.

a/ otwarcie sesji,

VII sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie VII kadencji rozpoczęła się o godzinie 11.00 i odbywała się w Urzędzie Miejskim w Trzebiatowie.

Sesję otworzył i przewodniczył obradom Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz. Przewodniczący serdecznie przywitał Radnych Rady Miejskiej, Burmistrza Trzebiatowa wraz ze współpracownikami, zaproszonych gości, przedstawicieli gminnych jednostek i zakładów budżetowych, prezesów spółek gminnych, przedstawicieli zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i politycznych, sołtysów, przewodniczących rad osiedlowych, Radnych Rady Powiatu Gryfickiego, przedstawicieli prasy lokalnej, przybyłych mieszkańców gminy oraz internautów.

b/ stwierdzenie quorum

Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził, iż w sesji uczestniczy 15 Radnych, co uprawnia Radę Miejską do podejmowania prawomocnych uchwał RM.

Funkcję sekretarza obrad sprawowała Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Pan Jan Kaniewicz.

c/ przedstawienie porządku obrad

Do przedstawionego porządku obrad zaproponowano zmiany:

Radny Paweł Poluszyński – złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad (pkt. 9 ppkt. 1 lit. d/) projektu uchwały dotyczącego sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 58 w Robach). Radny oznajmił, że na Komisji Rozwoju Gospodarczego motywował swoją propozycję. Po rozmowie z Burmistrzem uzgodniliśmy, że lepiej będzie ją wycofać i ponownie rozpatrzyć na następnej sesji.

Radny Stanisław Matulewicz – proponuje zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały dotyczącego przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Kołobrzeskiej, ulicy Nowej i rzeki Regi w Trzebiatowie. Radny oznajmił, że żadna Komisja Stała nie zaakceptowała pozytywnie tego projektu uchwały (pkt.9. ppkt. 2 lit.a/).

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – do przedstawionego porządku obrad zaproponował korektę dotyczącą pkt. 9 ppkt. 1 lit. a, b, c.. Przewodniczący wyjaśnił, że projekt uchwały dotyczący zmiany uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych powinien być przesunięty, jako podpunkt a/, dlatego, że jest to uchwała, której podjęcie bądź niepodjęcie oznacza konsekwencje dla projektów dotyczących zmiany budżetu i wieloletniej prognozy finansowej. Wydaje się więc logicznym, aby najpierw rozpatrywać uchwałę o największych konsekwencjach.

Wniosek w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 58 w Robach) Wysoka Rada przyjęła jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Wniosek w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Kołobrzesckiej, ulicy Nowej i rzeki Regi w Trzebiatowie Wysoka Rada przyjęła 13 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Wniosek w sprawie zamiany kolejności uchwał związanych z kwestiami finansowymi Wysoka Rada przyjęła jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Porządek obrad po zmianach Wysoka Rada przyjęła jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Rady, zawiadomienie o sesji, zaproszenie na sesję, kserokopie imiennych zaproszeń oraz zawiadomienie wywieszane na tablicy ogłoszeń stanowią załączniki nr 4, 5, 6, 7 i 8 do niniejszego protokołu.

d/ przyjęcie protokołu z VII sesji RM

Protokół z VII sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VII kadencji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej oraz na sali obrad przed rozpoczęciem sesji. Przewodniczący Rady stwierdził, iż do momentu rozpoczęcia obrad obecnej sesji nikt nie zgłosił uwag ani zastrzeżeń do treści protokołu, wobec tego poddał go pod głosowanie.

Rada w wyniku głosowania, jednogłośnie (15 głosów „za”), przyjęła protokół z VII sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VII kadencji wg przedstawionej treści.

Do punktu 2.

Sprawozdanie Burmistrza Trzebiatowa z prac między sesjami.

Sprawozdanie z prac między sesjami przedstawił Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – załącznik nr 9 do protokołu.

Radny Bogusław Barański – zapytał o opłatę planistyczną od Powiatu Gryfickiego – o jaki obszar chodzi?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – wyjaśnił, że chodzi o dwie działki przy jeziorze.

Radny Jan Kargul – powiedział, że zaniepokoiła go informacja dotycząca drogi do Bieczyna. W budżecie przewidywaliśmy 250 tysięcy na całe zadanie, a teraz słyszymy, że jak całe zadanie nie wyjdzie to zrobi się kawałek. To będzie w stosunku do gminy Trzebiatów i Radnych nie w porządku, co do tych zamiarów.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – oznajmił, że taka decyzja jest Zarządu Powiatu i nie mamy na to wpływu, ale staraliśmy się przekonać, aby pozyskano środki na całe zadanie. Zakładamy, że cała droga zostanie zrobiona.

Radna Irena Pietrzykowska – zapytała, o jakiej kwocie Powiat mówi?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – poinformował, że na dzień dzisiejszy jest około 700 tysięcy złotych.

Radny Artur Arndt – słyszał, że umowa nie została jeszcze podpisana, a z tego, co mówił Marszałek Rzępa wynika, że jeżeli nie zostanie podpisana umowa, to tych 185 tysięcy na pewno nie będzie.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – myśli, że to pytanie należałoby skierować do Zarządu Powiatu, bo oni tę świadomość mają. Burmistrz powiedział, że przekazywał im tę wiadomość.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – sprawa tej drogi wśród Radnych budzi żywe zainteresowanie. Przewodniczący przypomniał, że na etapie uchwalania budżetu gminy na rok 2015 to dofinansowanie w kwocie 250 tysięcy złotych dotyczyło udziału gminy w dokończeniu całego zadania inwestycyjnego i organ wykonawczy prowadząc w tej sprawie rozmowy ze Starostwem i Urzędem Marszałkowskim powinien tą kwestię mieć na uwadze. Jeżeli miałyby w tej kwestii następować zmiany, nie powinny one się odbyć bez stosownej uchwały, czy wiedzy i akceptacji Rady.

Do punktu 3.

Interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

Radni zgłosili interpelacje:

1. **Radna Danuta Sudaj** – interpelowała w sprawie podjęcia działań przejęcia przez gminę działki nr 7/1 położonej na ulicy Jaromin 1a o powierzchni użytkowej 0,1022 ha od Skarbu Państwa, czyli Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Warszawie Oddział Regionalny w Szczecinie. Na tym gruncie są pozostałości murów z budynku, który ulega dewastacji i degradacji oraz ma bardzo obskurny wygląd przy drodze ul. Jaromin.
2. **Radny Bogusław Barański** – interpelował w sprawach:
 - 1/ zamknięcia chodnika na odcinku byłego Domu Kultury. Dzisiaj jest to miejsce bardzo niebezpieczne, dlatego powinien być to odcinek zamknięty. Piesi nie powinni już tam przechodzić, bo to grozi zawaleniem. Budynek położony jest blisko jezdni, więc ruch i drgania niestety na bieżąco są wykonywane;
 - 2/ Baszty Kaszanej – zabytku, na którego dachu spadło dużo gąsiorów. Zbliża się sezon, dlatego prosba do działu inwestycji o naprawienie tych gąsiorów jak najszybciej. Zagrożenie istnieje.

Do punktu 4.

Ocena atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich (lub w całym województwie zachodniopomorskim). Wnioski do planów rozwoju miejscowości

a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego,

Radny Edward Krychowiak – przedstawił Wysokiej Radzie stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego w sprawie oceny atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich – zał. nr 10.

b/ dyskusja,

Radny Stanisław Matulewicz – oznajmił, że materiał zaprezentowany przez Radnego Krychowiaka obejrzał i wysłuchał bardzo cierpliwie. Jest to obraz rzeczywisty, to są świeże zdjęcia, trudno tu mówić o jakiś manipulacjach, tak po prostu jest. Natomiast cała część opisowa, którą zaprezentował Pan Przewodniczący wyczerpuje temat do końca. Natomiast on, jako Radny okręgu wiejskiego chciałby poznać wieś z gminy Kołobrzeg w formie takiego porównania, czy też jest tak źle, czy nie mamy się czego wstydzić. Radny liczy, że tak zrobimy, bo warto zobaczyć i porównać.

Radna Irena Pietrzykowska – ktoś kiedyś powiedział, że „dobrymi chęciami to jest piekło wybrukowane”. W poprzedniej kadencji wielokrotnie na te sprawy, które poruszył Pan Przewodniczący również zwracaliśmy uwagę i na tym tak naprawdę się skończyło. Następna kadencja, następni Radni przejmują pałeczkę i trwa to w nieskończoność. Radna zgadza się z tym, jaki obraz jest to każdy z nas widzi, ale pokazanie tylko tak mocno podkreślonych braków, a wspomnienie tylko w tekście stanowiska o innych dobrych rzeczach, to czy to nie będzie strzałem w kolano? Bo jeżeli turyści to obejrzą to odstraszymy ich dokumentnie.

Radny Bogusław Barański – prezentacja była rzeczywista, tak jak to wygląda, nie ma co ukrywać, dowodem są zdjęcia. Radny uważa, że od dawna coś musieliśmy z tym zrobić. Wiadomo, że potrzebne są środki finansowe, ale przede wszystkim koncepcje i projekty tych inwestycji. Radny zawsze był zwolennikiem stopniowego rozwoju naszej gminy i zawsze to podkreślał, aby zrobić jedno zejście rocznie, zjazd techniczny w roku. Pan Dyrektor Domański na Komisji Rozwoju pokazywał koncepcję placu przy pomniku, przy obelisku. Bardzo ładna i właśnie takie rzeczy powinniśmy mieć przygotowane i szukać środków do ich realizacji. Powinien powstać w gminie długofalowy plan realizacji tych działań i dopiero te efekty, jakie mają w gminie Rewal, czy Kołobrzeg osiągniemy, nie inaczej. Wszędzie są potrzebne pieniądze. Teraz mamy kolejne rozdanie środków unijnych. Pomyślmy, co należy zrobić, co jest najważniejsze? Pan Przewodniczący pokazał teren po zachodniej stronie Mrzeżyna, ale gmina przejęła to dopiero miesiąc temu. Co do tej pory robiła agencja wojskowa? i w Mrzeżynie i w Rogowie to jest teren po naszych jednostkach wojskowych i gmina teraz ma się o to martwić. Radny jest przekonany, że damy sobie z tym radę, ale najpierw musi powstać plan działania odnowy tych miejscowości. Kiedyś było dużo wojska, część tych miejscowości była zamkniętych, niedostępnych i tutaj też mamy starty w stosunku do Rewala, czy Dźwirzyna, jak najbardziej. Nie było wjazdu do Rogowa i Mrzeżyna za Regą, po zachodniej stronie. To też jest dla nas minus dzisiaj, bo mamy taką sytuację, jaką przedstawił nam Pan Przewodniczący. Wykonajmy koncepcję, plany i zaczniemy działać.

Radny Edward Krychowiak – odnosząc się do wypowiedzi Radnego Matulewicza powiedział, że prosił Pana Burmistrza obecnego na sesji o zorganizowanie wyjazdu do sąsiedniej gminy, do Dźwirzyna, osób zainteresowanych do tej części nadmorskiej i do części wiejskiej. Radny te informacje zna, ale jak najbardziej jest za tym, aby wybrać jakieś miejscowości i pojechać. Warto brać przykłady od

najlepszych. Tam się nikt przed nami nie zamyka. Radny jeszcze raz poprosił Burmistrza o zorganizowanie takiego wyjazdu dla osób chętnych, aby zadać pytanie, jak to należy zrobić. Zwracając się do Radnej Ireny Pietrzykowskiej powiedział, że ten materiał zdjęciowy był przygotowywany, jako materiał pomocniczy, aby zasygnalizować pewne sprawy. Odnosząc się do wypowiedzi Radnego Barańskiego Pan Krychowiak powiedział, że gmina mogła się tymi sprawami zająć od 2011 roku, bo w tym roku zostało podpisane porozumienie z Wojskową Agencją Mieszaniową. To nie jest prawdą, że czekaliśmy, nie. Nie było chęci, nie było dobrej woli do realizacji polepszenia warunków na osiedlu wojskowym. Radny nie wie, czyja to jest wina, ale dopiero w tej kadencji Radny stwierdził, że można to było zrobić natychmiast.

Radny Artur Arndt – to, co przedstawił Przewodniczący Krychowiak jest obrazem porażającym, ale głównym problemem jest to, że problem tkwi w nas, że nie potrafimy dbać o swój teren. Przykładem są nasi zachodni sąsiedzi. W Niemczech jest tak, że jak przychodzi sobota, to każdy właściciel, czy mieszkaniec wychodzi z miotłą i przed domem zamyka chodnik, ulice i sprząta klatki, dba o to. Taki mieszkaniec później nie wyrzuci papierka na teren, który on sprząta. On zdaje sobie sprawę z tego, że będzie musiał go podnieść. Problem jest w naszej mentalności, w tym, że stosujemy psychologię stosowaną, nie mój teren, nie ja posprzątam. Powinniśmy zacząć od siebie. Jeżeli każdy by wyszedł przed swoją posesję i posprzątał swój teren przy domu, przy mieszkaniu, nasze Mrzeżyno, Rogowo, każda wieś i Trzebiatów na pewno dużo by zyskało, jeżeli każdy by jeszcze posadził kwiatka.

Radny Edward Krychowiak – jeżeli chodzi o tereny prywatne, wspólnoty mieszkaniowe tych problemów nie ma. Ale są tak zwane części wspólne, gminne. My wystosowaliśmy już pismo do mieszkańców naszego osiedla, żeby nie czekali na nic, żeby sami się wzięli za sposób realizacji tego zamierzenia. Zobaczmy, jak to będzie wyglądało. Problem jest jeszcze w czym innym. My chyba się do tego bałaganu przyzwyczaili i go po prostu nie widzimy. Dopiero jak patrzy się na te zdjęcia, to widać niewykoszone trawniki, czy pobocza. My się do tego przyzwyczailiśmy.

Radny Stanisław Matulewicz – wracając do stanowiska, że należy zrobić zejścia, teren przy pomniku i wiele innych. Każdemu się kojarzy to z dużymi pieniędzmi, których niejednokrotnie nie mamy i nie wiadomo, kiedy będziemy mieli. Takie są realia. Ale dużo rzeczy jest do zrobienia przy niewielkich nakładach, to jest ten bałagan, ta trawa. Radny uważa, że jest szansa przy niewielkich nakładach, a przy dużym efekcie coś zrobić. Postaramy się i zrobimy.

Radna Irena Pietrzykowska – myśli, że naszą rolą jest, aby mówić głośno, że Mrzeżyno jest taką naszą perłą. Jeżeli ktoś mówi, a dlaczego nie na mojej ulicy, czy w mojej wsi, to powinniśmy to umieć tak przedstawić tę sprawę, żeby wszyscy mieszkańcy wiedzieli, dlaczego właśnie te pieniądze, które są znikome są właśnie tam umiejscowione, bo to daje podatki i daje wizerunek. Jeżeli solidarnie, jednym głosem będziemy tak mówili, to ludzie też będą wiedzieli, że to służy celowi nadrzędnemu, a nie interesom poszczególnych osób.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – powiedział, że jest mieszkańcem Mrzeżyna od '52 roku i wie, jak Mrzeżyno się zmieniało, jak wyglądało kiedyś i jak wygląda dzisiaj. Co do porządków nie wnosi uwag, faktycznie trzeba uderzyć się w pierś i powiedzieć: tak, nasze służby nie wykonały tego jak należy. Z tej prezentacji wynika, że nie mamy nic dobrego, nic ładnego. A my przecież prawie 50 mln wpompowaliśmy w port w Mrzeżynie. Jest hala sportowa. Gdybyśmy otrzymali takie duże środki, to też byśmy zrobili te inwestycje. Mrzeżyno za Regą istnieje od czasów powojennych. Pod władaniem Agencji Mienia Wojskowego było do czasu, kiedy podjęliśmy uchwałę, że przejmujemy. Minęło zatem dopiero parę miesięcy. Czy mieszkańcy też tak atakowali przez te 60 lat Agencję Mienia Wojskowego, żeby zrobili chodniki? Dzisiaj musimy zrozumieć, że nie jest to sprawa ani dobrej, czy złej woli Burmistrza, czy Rady Miejskiej, tylko czas jest potrzebny i środki finansowe. Na

dzień dzisiejszy jest taka możliwość. Otrzymamy środki pod wykup nieruchomości, które mają nastąpić. Te pieniądze, które wpłyną powinny wrócić do właśnie tej zachodniej części Regi, aby Mrzeżyno tam wyglądało, jak port w Mrzeżynie. Tam trzeba będzie wpompować olbrzymie pieniądze, żeby doprowadzić to do stanu zadowalającego, aby turyści przyjeżdżali. Agencja do tej pory nie inwestowała tam żadnych środków przez tyle lat. Burmistrz powiedział, że też jest za tym, aby jak najwięcej środków przekazać, ale siedzą tu sołtysi, którzy też patrzą przez pryzmat własnych miejscowości. Na wszystko są potrzebne pieniądze. Będzie teraz nowe rozdanie środków unijnych i teraz musimy się zastanowić, co zrobić, aby skorzystać z tych środków. Jeżeli dzisiaj nie pomożemy sobie w funduszach gminnych, żeby budżet miał możliwość skorzystania z tych funduszy, to zapomnijmy o tym, że coś się będzie zmieniało. Muszą być spełnione warunki, takie jak kształtowanie budżetu.

Pan Wiesław Dąbrowski – Sołtys Sołectwa Mrzeżyno – powiedział, że wysłuchując tych wypowiedzi jest pod wrażeniem. Odnosząc się do słów Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego, że „Sołtys powinien się wziąć” Pan Dąbrowski powiedział, że jako Rada Sołecka wielokrotnie składaliśmy wnioski do budżetu gminy, aby Rada podjęła decyzję, co będziemy realizowali w danym roku. Od 2011 r. w Mrzeżynie nic się nie dzieje, bo żaden nasz wniosek nie został uwzględniony w budżecie, a jak został uwzględniony, to chwilę później został zdejmowany. Ulica Kopernika do hali sportowej była przesuwana z 2010 na 2011, z 2011 na 2012 wycofana. Pan Sołtys oznajmił, że nie wiedział, że Pan Przewodniczący Krychowiak będzie robił zdjęcia, ale powiedział, że jako Rada Sołecka wraz z mieszkańcami w dniu wczorajszym sprzątała Mrzeżyno, plac zabaw, okolice Mrzeżyna, nawet tereny gminne, ale na niektóre rzeczy nie mamy wpływu, bo nie mamy środków. Rada Sołecka z własnego funduszu sołeckiego w tym roku zabezpieczyła pieniądze na czyszczenie rowów, co na dzień dzisiejszy jest zrobione i na kanalizację deszczową. Czy Rada Sołecka musiała to zrobić, nie. Ale widząc marazm i zastój gminy musimy sami podejmować pewne działania, żeby troszeczkę lepiej to wyglądało. Chcemy, staramy się. To, co ktoś powiedział, że pieniądze zarobione na terenie Mrzeżyna powinny zostać w Mrzeżynie jest prawdą i Pan Sołtys się z tym zgadza. Pan Dąbrowski prosi Radnych o zastanowienie się przy tworzeniu budżetu na 2016 rok, aby w Mrzeżynie ująć jakieś inwestycje. Poza samym portem, który jest piękny Mrzeżyno żyje. Jak nas widzą, tak nas piszą. Drogi są fatalne, dziura na dziurze, na ulicy Tysiąclecia nie ma krat metalowych, nie daj Boże rowerzysta wpadnie w taką dziurę, to będzie tragedia.

Radny Edward Krychowiak – zaznaczył, że nie miał zamiaru robić tu jakiegoś polowania na czarownicę. Zdjęcia były na zasadzie porównania. Jeżeli zrobiliśmy zdjęcia hali w Dźwirzynie, to zrobiliśmy też w Mrzeżynie, zejścia na plażę w Dźwirzynie i w Mrzeżynie. Nie robiliśmy zdjęć budynków, obiektów, ośrodków. Pan Krychowiak podkreślił, że podchodząc do tematu stara się to robić dobrze, starał się pokazać problem. Nie odbierajcie tego, jako atak na kogoś.

Radny Stanisław Matulewicz – jest świadkiem silnego lobby na rzecz Mrzeżyna i dobrze. Ale zapominamy o całej reszcie, o Trzebiatowie, o wsiach, okręgach wiejskich. Ludzie na wsiach wkładają nie mniej swojej pracy, a może i więcej w wygląd swych miejscowości. Sołtys Chomętowa pieniądze otrzymane ze zbiórki podatku przeznacza na działalność sołectwa, aby ona wyglądała. Nie tylko Mrzeżynem gmina żyje, ale pogodzić to nie jest łatwo. Nie zapominajmy o reszcie.

Radny Bogusław Barański – my, jako Rada powinniśmy patrzeć, gdzie jest najgorzej i to poprawić. Teren nadmorski jest dla nas bardzo potrzebny i ważny, bo to są dla nas pieniądze, które zdobywamy na różne wydatki gminne. W Mrzeżynie mamy dwie rzeczy do zrobienia w 2016 r., mianowicie dokończenie oświetlenia na ulicy Nadmorskiej i zrobienie ulicy Kopernika. Są w gminie projekty. Również odwodnienia Mrzeżyna.

Radna Irena Pietrzykowska – jak jest wiemy. Każdy o tym mówi, powtarza. Radna chciałaby, aby ze stanowiska KRG dla nas wynikły jakieś zadania. Stanowisko ma czemuś służyć. Mrzeżyno wygląda tak, jak wygląda dlatego, że to jest nasza niekonsekwencja. Jeżeli będziemy się znowu rozdrabniać, to konia z rzędem, że na koniec kadencji obudzimy się w tym samym miejscu.

Pan Grzegorz Jelonek – jako mieszkaniec Mrzeżyna powiedział, że wszyscy wiemy, w jakiej sytuacji jest gmina, to jest sytuacja tak zwanej krótkiej koldry, czyli brakuje pieniędzy w budżecie na większość zadań, w tym na miejscowości nadmorskie. W sytuacji krótkiej koldry gmina i Radni powinni się kierować zasadą racjonalnego planowania wydatków. Pan Jelonek podał przykład i poprosił, aby nikt się na niego nie obrażał, bo to jest przykład. Gmina od wielu lat walczy o drogę do Bieczyna, która jest ważna dla mieszkańców. Czy ktoś zadał sobie pytanie, ilu ludzi porusza się tą drogą codziennie, a ile ludzi porusza się drogą pomiędzy Rogowem, a Mrzeżynem? Ile turystów latem przejeżdża tą drogą i jaki wpływ ma wyremontowanie jednej drogi na funkcjonowanie gminy i Mrzeżyna, ile podatków wpływa z Mrzeżyna, a ile z Bieczyna, ile turystów przyjeżdża? To jest tylko jeden z takich przykładów. Każdy grosz w sytuacji krótkiej koldry powinien być trzy razy przeliczony pod kątem racjonalnego wydania oraz tego, jaki to będzie miało wpływ na to, ile pieniędzy będzie później wpływało do budżetu. Bo jak wyremontujemy drogę do Mrzeżyna i jak zrobimy ładne chodniki, to przyjedzie więcej turystów, a jak przyjedzie więcej turystów, to pojawi się więcej inwestorów na to, żeby sprzedawać tam działki, te działki będziemy mogli sprzedawać za większe pieniądze i będzie to samo napędzające się koło. Tu jest problem, przed którym pole do popisu ma Rada.

Radny Stanisław Matulewicz – w jego przekonaniu z oglądaniem każdej złotówki jest tak, że oglądamy ją trzy razy, a wydajmy na Mrzeżyno. To też nie o to chodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – przed przystąpieniem do głosowania nad stanowiskiem Komisji pozwolił sobie zrobić małe podsumowanie. Wszyscy mamy świadomość i Radni i goście, że mamy problem. Trochę mniejsza grupa ludzi ma świadomość, jakie znaczenie ma Mrzeżyno dla naszej miejscowości. Ktoś tu wspominał o podatkach, o pieniądzach, które płyną od tej bazy i działalności na wybrzeżu, ale jeżeli przypomnieć sobie Państwo temat dotyczący bezrobocia, tam ze statystyk można było wyczytać, że w okresie letnim, sezonowym to jest około 500 stanowisk pracy. O tym też należy pamiętać, bo to jest niesamowicie ważny argument. Radny zgadza się z wypowiedziami o niekonsekwencji. Jesteśmy teraz w dobrym momencie, bo zaczyna ruszać planowanie budżetu na rok 2016, zaczną być zbierane wnioski. Przewodniczący zwrócił się z prośbą do osób uprawnionych do składania tych wniosków o rzetelne podejście do tej sprawy i prośba do organu wykonawczego, żeby była ta świadomość, gdzie jest ta złota kura, która przynosi nam tyle dobrego. Jedno jest pewne: jeżeli nie zmienimy stanu, jaki jest naprawdę nikt nie będzie chciał do nas przyjechać. Postawcie się w roli turysty, który kilka lat z rzędu przyjeżdża i widzi na tej ulicy słupy bez lamp. Co on myśli o nas, jako gospodarzach tej gminy i co mówi o nas innym? To jest dramat. Nad tym nie można przechodzić do porządku dziennego. Na kilka latarni, lamp oświetleniowych muszą się znaleźć pieniądze, bo te pieniądze, które już zostały zainwestowane one nie pracują w ogóle. To jest dramat. Jak sobie z tego nie zaczniemy uświadamiać sprawy, to obudzimy się z przysłowiową ręką.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący poddał pod głosowanie stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.

c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

Stanowisko w sprawie oceny atrakcyjności miejscowości nadmorskich Gminy Trzebiatów na tle takich miejscowości w gminach sąsiednich Wysoka Rada przyjęła 10 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się”.

Do punktu 5.

Stan przygotowań gminy do sezonu turystycznego 2015. Oferta kulturalna dla gości na czas sezonu wczasowego

a/ stanowisko Komisji Spraw Społecznych,

Radna Anna Kulasek – przedstawiła Wysokiej Radzie stanowisko Komisji Spraw Społecznych w sprawie stanu przygotowań gminy do sezonu turystycznego 2015; oferta kulturalna dla gości na czas sezonu wczasowego – zał. nr 11.

b/ dyskusja,

Brak głosów w dyskusji.

c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

Stanowisko w sprawie stanu przygotowań gminy do sezonu turystycznego 2015; oferta kulturalna dla gości na czas sezonu wczasowego Wysoka Rada przyjęła jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Do punktu 6.

Ocena w zakresie promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów. Ocena bieżących planów promocji gminy

a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego,

Radny Edward Krychowiak – przedstawił Wysokiej Radzie stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego w sprawie oceny w zakresie promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów; oceny bieżących planów promocji gminy – zał. nr 12.

b/ dyskusja,

Radna Irena Pietrzykowska – odnosząc się do stanowiska Komisji przypomniała, że w poprzedniej kadencji, na samym początku, kiedy trwały przepychanki to nikt inny, ale Radni poprzedniej kadencji stwierdzili, że Referat Promocji jest niepotrzebny. Te kwoty, które przytoczył Pan Przewodniczący mówią same za siebie. Gdybyśmy się przesunęli jeszcze wcześniej w latach (niż te, co do których odnosi się stanowisko), to ta kwota byłaby o wiele większa. Czego my się spodziewamy. To jest tak, jak z poprzednim tematem dotyczącym wizerunku naszej gminy. To są naczynia połączone, nie ma skutku bez przyczyny. Co można zrobić za 40 tysięcy? Pan Mieszczyński wielokrotnie mówił o tym i Burmistrz, że brakuje ulotek, brakuje folderów. Bo na to nie ma pieniędzy. Niestety po raz kolejny możemy się uderzyć w piersi. Zlikwidowaliśmy, nie ma pieniędzy. Takie jakie są finanse, taka jest promocja, czyli nie ma jej.

Radny Bogusław Barański – promocja jest bardzo ważnym czynnikiem, który rozwija każdą gminę i każde przedsięwzięcie i bez promocji nie za wiele możemy zdziałać i pokazać się na zewnątrz. Taka jak powiedziała Pani Irena Pietrzykowska, Rada poprzedniej kadencji zlikwidowała promocję i do tej pory były na nią przeznaczane jakieś symboliczne kwoty, na doraźne działania, które skupiały się na rzeczach podstawowych. Radny uważa, że słowa Komisji są tu za mocne. Oczywiście gdyby były pieniądze, a nie byłoby robione to tak, ale nie było z czego robić. Kilkaset tysięcy złotych przed rokiem

2010 było, a teraz zaledwie jakiś procent tamtej kwoty. Radny uważa, że promocję należałoby w jakiś sposób odnowić, bo bez niej gmina nie będzie funkcjonowała dobrze. Od nas zależy, jak ta promocja będzie dzisiaj wyglądała. Środki finansowe decydują o tej promocji. Oczywiście kierunki promocji również. U nas w szczególności, dla popularyzacji naszego wybrzeża warto zainwestować. Zwróćcie uwagę, że w pogodzie w telewizji, w TVN pokazują raz Niechorze, raz Rewal, raz Pobierowo. Pogoda w tych miejscowościach. To już przyciąga. W filmach, programach. To kosztuje, ale promują się z mediach i taka promocja daje potem efekt w postaci większej ilości turystów. Musimy się tym zająć. Mimo bardzo trudnej sytuacji finansowej, na promocję środki finansowe powinny się znaleźć.

Radny Artur Arndt – przypomniał, że budżet gminy 2015 jest budżetem autorskim. Radny nie widział tam wielkich wydatków na promocję, czyli Burmistrz też w tej kadencji nie stara się o tę promocję gminy. Likwidowanie imprez, które były imprezami cyklicznymi, które przyciągały rzeszę ludzi (np. Sikawki konne) zostały zlikwidowane. Nie ma jej, a była to promocja gminy na arenie nie tylko krajowej, ale i międzynarodowej. Powinien być również plan działania. Jeżeli nie mamy planu promocji, to jakie środki chcemy przeznaczyć na promocję? Ile 100, 200 tysięcy, milion? Niech ktoś powie na co, ile potrzebuje pieniędzy i ile powinno być wydane. Jeżeli nie mamy takich informacji, to nigdy nie damy żadnych pieniędzy.

Radna Irena Pietrzykowska – wyjaśniła, że odniosła się tylko do okresu, o którym mówimy, a nie o roku 2015. Natomiast łatwo się mówi, wszyscy ubolewamy, bo rzeczywiście te imprezy, o których mówił Radny zostały zlikwidowane i było to właśnie z tego powodu. Organizacja samych Sikawek konnych to było 50 tysięcy, a 47 tysięcy ostatni budżet, to o czym my mówimy. Tak możemy wymieniać w nieskończoność. Trzeba pochylić się nad ludźmi, którzy umieją się zjednoczyć, Pani Dyrektor Korek, Pan Mieszczyski, grupa turystyczna, która powstała. Przed nimi naprawdę trzeba chylić czoła. Te pieniądze, które są to są ochłapy, nie oszukujemy się, to nie są pieniądze. Czego my oczekujemy? Chcemy pięknego Mrzeżyna, chcemy mieć promocję i na to nie wydać grosza. Jedno z drugim się kłóci.

Radny Jan Kaniewicz – ten punkt jest nie na miejscu, bo my oceniamy promocję, która w ogóle nie istniała, jako promocja. Sama gmina nie prowadziła promocji, bo tak zdecydowaliśmy w poprzedniej kadencji. Dlatego ocena tego, czego nie robiliśmy musi być nijaka. Nie powinniśmy za wiele dyskutować nad oceną, ale zastanowić się i jeżeli w gminie potrzebna jest promocja (ale w innym wydaniu, niż była poprzednio), to na Komisjach musimy o tym porozmawiać, jak by ona miała wyglądać, a dopiero w następnych latach oceniać. Na tę chwilę nie jesteśmy w stanie powiedzieć nic. Radny wnioskuje o zamknięcie dyskusji, bo dyskutujemy nad czymś, czego nie ma.

Wniosek w sprawie zamknięcia dyskusji nad tematem promocji gminy Wysoka Rada przyjęła 10 głosami „za” przy 4 głosach „przeciwnych” i 1 nieobecny.

c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

Stanowisko w sprawie oceny w zakresie promocji Gminy Trzebiatów w okresie 2010 – 2014 w aspekcie przyciągania inwestorów i turystów; oceny bieżących planów promocji gminy Wysoka Rada przyjęła 9 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się” i 1 nieobecny.

Do punktu 7.

Ocena stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie Gminy Trzebiatów. Zamierzenia inwestycyjne

a/ stanowisko Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej.

Radny Stanisław Matulewicz – przedstawił Wysokiej Radzie stanowisko Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej w sprawie oceny stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie Gminy Trzebiatów; zamierzenia inwestycyjne – zał. nr 13.

b/ dyskusja.

Radny Artur Arndt – dodał ciekawostkę, że na Komisji Pan Liegmann powiedział, że gmina Gryfice nie dopłaca nic do remontów i modernizacji dróg wojewódzkich.

Radny Bogusław Barański – uważa, że gmina od lat współpracuje z zarządcami dróg powiatowych i wojewódzkich i to jest bardzo dobre, z tego względu, że wspólne finansowanie pozwoliło zrobić kilkanaście kilometrów dróg. To dla naszej gminy jest bardzo dobre, bo inaczej nie byłoby m.in. chodników. Jeśli chodzi o drogi wojewódzkie, to zgadza się z opinią Przewodniczącego Komisji, że stan ich jest niezły. Sprawa najważniejsza to jest obwodnica i wykonanie jej do 2020 roku. Zgadza się również z opinią nt. stanu drogi wojewódzkiej Trzebiatów – Kamień Pomorski. Ta droga nie była dawno remontowana i stan techniczny jest zły. Jeżeli chodzi o drogi powiatowe, to niestety sytuacja jest bardzo trudna. Nie tylko droga Bieczyno – Gorzysław, Zapolice – Sadlno, ale również się kłania droga Roby – Mrzeżyno, która jest najważniejsza pod względem turystycznym. Koncepcja już jest wykonana i w tej kadencji nadal powinniśmy dążyć do jej wykonania. Tam jest baza hotelowa, a poza tym jeżdżą tam dwa autobusy szkolne i jeżeli drogi nie będzie, to włożymy duże pieniądze w te kilometry, które autobus będzie musiał nadrobić przez Nowielice. Było wiele inicjatyw z powiatu również dla Trzebiatowa, np. ul. Wąska wzdłuż murów obronnych. Miała być odnowiona, miała powstać droga z bruku, wymienione lampy, ale nic się o tym teraz nie mówi. Jest to dla naszego miasta turystycznego droga również bardzo ważna, ponieważ ciągnie się wzdłuż murów obronnych. Radny zaznaczył, że dużo dróg powiatowych jest położonych na terenie samego miasta, a ich stan techniczny jest zły, np. ulica Żółwia, ulica Przyłączna, ul. Mleczna.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – zgłosił uwagę, że w stanowisku jest zapis, że w budżecie są przeznaczone środki na dokończenie inwestycji „bieczyńskiej”. Przewodniczący myśli, że „jest w budżecie gminy udział finansowy gminy na dokończenie tej inwestycji”. Żeby nie zabrzmiało to tak, że z budżetu gminy ma być sfinansowane całe „bieczyńskie” zadanie. To jest niby kosmetyczna, ale istotna poprawka.

Radny Stanisław Matulewicz – niekoniecznie wszystko w takim stanowisku można zawrzeć, oczywiście pewne rzeczy przez lata pracy stają się rzeczą oczywistą, czasami niewarte powielania i pisania. Z racji tego pewne informacje zostały pominięte. Radny odczytał fragment stanowiska dotyczący kwestii finansowej i powiedział, że dla nas to jest oczywiste, że to jest nasz udział. Może zapis jest nieprecyzyjny, ale to jest jasne i oczywiste, że chodzi o nasz budżet gminny i nie widzi potrzeby wprowadzać korekty.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – wyjaśnił, że Radni doskonale wiedzą o tym, ale bardziej chodzi o osoby spoza Rady, żeby nie wprowadzać kogokolwiek w błąd.

Radny Artur Arndt – odnosząc się do stanowiska powiedział, że remont drogi 109 przez Kłódkowo jest zaplanowany na 2019 rok, żeby nie zostało to pominięte. Droga 103 nie jest w ogóle zaplanowana do 2020 roku, czyli ZDW podszedł do tego tak, że droga jest w dobrym stanie. To samo dotyczy się drogi nr 102 na odcinku Trzebiatów – Kołobrzeg. Też nie jest przewidziany do remontu, czyli ten odcinek od ściany lasu do końca powiatu gryfickiego, czyli nie ma przewidzianych żadnych gruntownych

modernizacji tych dróg. To jest tragiczna sytuacja. Mówimy o drogach na terenie gminy Trzebiatów, jakie inwestycje będą przeprowadzone na drogach w naszej gminie.

Radny Jan Kargul – zapytał, czy ta współpraca między zarządami dróg powiatowych i wojewódzkich jest dobra, czy zła? Bo praktycznie na każdej sesji Radni mają pretensje o to, że się nic nie robi. Natomiast ostatnie zdanie w stanowisku mówi, że ta współpraca jest dobra. Jak to jest?

Radny Stanisław Matulewicz – współpraca niewątpliwie jest dobra, wyniki są różne z braku środków i możliwości, natomiast wola współpracy jest, podejmowane są rozmowy, robimy co możemy z naszej strony.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że za mocno odbiegamy od tematu. Radny zapytał Pana Arndta w jakiej Komisji jest?

Radny Artur Arndt – oznajmił, że w Komisji Rolnictwa.

Radna Irena Pietrzykowska – przysłuchiwała się temu stanowisku i od razu doszła do wniosku. Temat jest ocena stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich. Radna spodziewała się w stanowisku odpowiedzi na to stwierdzenie. Radna powiedziała, że coraz mniej już zaczyna rozumieć z tych stanowisk i coraz trudniej jest głosować stanowiska. Radna prosi o wyjaśnienie, czy stan jakości dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie naszej gminy jest dobry, bardzo dobry, niezadowolający, tragiczny? Bo konkluzja, że współpraca się układa pozytywnie, to się nijak ma do stwierdzenia stanowiska.

Radny Stanisław Matulewicz – wszystko zostało powiedziane i napisane, to, że ktoś się czegoś nie doczytał, trudno. W stanowisku nie sposób zawrzeć wszystkich treści, uwag. Trzeba podejść do tego racjonalnie.

Radna Irena Pietrzykowska – powiedziała, że zadała tylko pytanie, jaka jest konkluzja do tematu ocena stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich? Zawsze na końcu jest uogólnienie stwierdzające. Zabrakło tu oceny wartościującej.

Radny Stanisław Matulewicz – to jest stanowisko Komisji i takie jest. Wskazywanie, że czegoś zabrakło, to nie jest koniecznie dobra wola.

Radny Jan Kaniewicz – ta dyskusja zmierza donikąd. Stanowisko Komisji jest stanowiskiem, które za chwilę będzie głosowane i Radny się dziwi, że Przewodniczący Komisji nie chce wyjaśnić pewnych kwestii zadawanych przez Radnych niebędących członkami tej Komisji. Radny nie rozumie obrażania się na to. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że jest tak i tak. Za chwilę będziemy to stanowisko głosować i będzie to stanowisko Rady, bądź nie będzie takiej sytuacji.

Radny Artur Arndt – odczytał fragment stanowiska: „ogólnie stan dróg można uznać za niezadowolający, a aktualny stan dróg jest skutkiem zaniedbań z lat poprzednich”; „po długiej dyskusji Komisja uznała, że temat wymaga szerszego rozpoznania i stanie się przedmiotem kolejnych posiedzeń”.

Radny Stanisław Matulewicz – powiedział, że emocje są, z tym, że jak ktoś nie słucha, to później Radnego szlag trafia.

Radna Irena Pietrzykowska – żeby nie polemizować prosi, aby jeżeli takie wnioski w stanowisku były, aby znalazły się na końcu i były takim podsumowaniem. Nie będzie wtedy niepotrzebnych kontrowersji.

Radny Artur Arndt – powiedział, że stanowisko tak naprawdę rozpatruje trzy rzeczy: ocenę stanu dróg powiatowych, wojewódzkich i zamierzone inwestycje, czyli ciężko jest na końcu stanowiska napisać, że drogi powiatowe są be, tylko po dyskusji na temat dróg wojewódzkich jest podsumowanie bloku i później zaczyna się drugi blok i trzeci.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – odnośnie zapisów stanowiska zapytał, czy Komisja Rolnictwa będzie chciała się tym tematem zająć szerzej?

Radny Artur Arndt – powiedział, że tak, oczywiście, dlatego, że w poprzednim stanowisku była sugestia, aby stworzyć grupę roboczą. Chodziło o oczyszczalnię ścieków. Czekamy cały czas na ruch Pana Burmistrza, bo są to sugestie w stronę zarządów, czyli Burmistrz powinien stworzyć taką grupę do oczyszczalni ścieków. Również Burmistrz powinien się pochylić nad tematem stanu dróg i sposobu ich poprawy. To jest dalsza część pracy Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – czyli pewna ocena stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich pada i po tej dyskusji wyjaśniającej możemy uznać, że jest wola Komisji dalszego rozpracowywania tej ważnej tematyki.

Radny Edward Krychowiak – jest zdania, że jak ktoś chce coś zmienić w stanowisku, to powinien wskazać konkretną propozycję. Powinny być też wnioski końcowe.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – uważa, że jest to słuszna uwaga do wszystkich Przewodniczących, aby generalnie stanowiska kończone były jakimiś wnioskami.

c/ przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej.

Stanowisko w sprawie oceny stanu jakości dróg powiatowych i wojewódzkich na terenie Gminy Trzebiatów; zamierzenia inwestycyjne Wysoka Rada przyjęła 13 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.

Do punktu 8.

Odpowiedzi na interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje udzielił Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda:

1. **Odpowiedź dla Radnej Danuty Sudaj** – odnośnie przejęcia działki 7/1 w Jarominie od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Pan Sekretarz oznajmił, że jak najbardziej ponownie wystąpimy do WAM o przejęcie tej działki. Toczyły się już rozmowy na temat jej przejęcia, niestety WAM nie wyraził zgody na nieodpłatne przekazanie, m.in. ze względu na to, że to jest działka, na której wcześniej znajdował się lokal użytkowy i WAM podejmował ciągle próby sprzedaży tej działki w przetargu. Zobaczmy jak się zachowa tym razem, bo z wnioskiem wystąpimy ponownie.
2. **Odpowiedź dla Radnego Bogusława Barańskiego** –
1/ odnośnie zamknięcia chodnika przy Domu Kultury po sprawdzeniu szczegółów, jak najszybciej wystąpimy do zarządcy drogi z wnioskiem o zamknięcie tego chodnika. Te

szczegóły dotyczą opłaty za ewentualne zajęcie pasa drogowego. Oczywiście nie będzie to czynnik decydujący, bo bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze.

2/ jeżeli chodzi o Basztę Kaszaną, to gąsior i inne elementy będą uzupełnione jak najszybciej.

Do punktu 9.

Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał Rady Miejskiej:

1/ Stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego do projektów uchwał:

Radny Edward Krychowiak – przedstawił Radzie stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego do kolejno podejmowanych projektów uchwał – zał. nr 14.

a/

Dyskusja nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych.

Radny Artur Pasek – zapytał, ile będzie kosztowało gminę przesunięcie obligacji na 2022 rok?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – przedstawiła na czym polega zmiana tej uchwały i jak to wszystko wygląda. Uchwała pojawiła się w związku z faktem, że po weryfikacji budżetu, przejrzaniu dochodów, w szczególności ze sprzedaży majątku na dzień dzisiejszy mamy 4% dochodów ze sprzedaży zaplanowanych. Plan jest na 6,5 mln złotych, a wykonanych na dzień dzisiejszy mamy około 280 tysięcy złotych, czyli ok. 4,5 %. Propozycja Burmistrza została skierowana do Rady, pojawiło się takie narzędzie z banku, taka propozycja, że możemy przesunąć terminy wykupu obligacji. Przesunięcie tych terminów dotyczy wykupu dwóch serii z roku 2015 i dwóch serii z roku 2017. Ważne to jest z tego względu, że przesuwając te terminy wykupu na lata kolejne, około 2020, mielibyśmy większe możliwości w tym roku wykonania budżetu na koniec roku, bo jeżeli nie będzie sprzedaży, to będzie problem z wydatkami i rozchodami. Stąd pojawia się pierwsza propozycja Pana Burmistrza, nie wycięcia zadań w budżecie, tylko przesunięcia tych terminów spłaty. Art. 243 u.o.f.p., w którym znajduje się wzór, zgodnie z którym po przesunięciu tych spłat z roku 2015, relacja wyniosłaby 5,25 % do 7,36 %. Różnica byłaby 2,11%. Na dzień dzisiejszy ta relacja wynosi 7,34 % na 7,36 %. Taki wskaźnik, jeżeli go przekroczymy i ta różnica, te 0,02 % przekroczymy, to będziemy zmuszeni do wprowadzenia programu naprawczego. Jest to też dosyć ważne dla naszej gminy. Ten wzór jest stały, nie można nim manipulować, także jeżeli przekroczymy ten wskaźnik, to na pewno będziemy musieli wprowadzić plan naprawczy. Odpowiadając na pytanie Radnego dotyczące kosztów Pani Skarbnik powiedziała, że oczywiście nie są to małe koszty. Na przestrzeni lat 2016 - 2023 ten planowany koszt byłby na poziomie 505 tysięcy złotych. Stąd pojawia się pierwsza propozycja Burmistrza w budżecie tegorocznym takiej zmiany, na pewno dużej, powodującej koszty w latach przyszłych, ale ratującej przede wszystkim wskaźnik, żebyśmy nie znaleźli się w programie naprawczym, stąd przesunięcie najpierw spłat, które ratuje nam wskaźnik budżetowy. Nie mówimy, że ta sprzedaż nie pójdzie, ale Pani Skarbnik pamięta zeszły rok, kiedy pod koniec roku, w październiku, były pretensje Radnych, że za późno dokonaliśmy cięć w budżecie. W tym roku Burmistrz proponuje troszkę wcześniej, jest maj, ta spłata, wykup obligacji, to jest miesiąc lipiec, więc za dużo czasu nie mamy. Jeżeli pojawiłyby się pieniądze, to jest możliwość przywrócenia spłaty i wcześniejszego wypukłu tych obligacji. To nie jest tak, że przesuniemy i już nie ma możliwości wrócenia do innego terminu. Koszty w tym roku dla banku, przygotowania umów, zmiany terminów to 10.000 złotych.

Radny Bogusław Barański – ten projekt uchwały wiąże się z całym budżetem. Patrząc na ten projekt uchwały i na dzisiejszy budżet nasuwa się taka myśl, że po pierwsze przesuwamy o pięć lat wykup

obligacji, a jednocześnie zmniejszamy dochody o 1.300.000,00 w budżecie. Czyli ten budżet był źle skonstruowany po prostu. Dzisiaj wracamy, już w maju do sytuacji krytycznej dla gminy. To nie jest zła sytuacja, sytuacja jest krytyczna. Wszystkie inwestycje zostały na dzisiaj zamrożone, brakuje pieniędzy i nic nie robimy. Jest to trudna sytuacja i nie wiadomo w jakim kierunku należałoby pójść. Przede wszystkim należałoby ten budżet zmienić, zwłaszcza wydatki, aby go zrównoważyć. Jeżeli w tym roku, w lipcu mamy spłatę obligacji, to my już dawno powinniśmy mieć te pieniądze zaplanowane, a nie my dzisiaj dopiero szukamy. To jest dla Radnego niezrozumiałe. Radny jest bardzo rozżalony taką polityką Burmistrza.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – odnosząc się do wypowiedzi Pana Barańskiego powiedziała, że budżet był tworzony, były zaplanowane dochody przez Pana Burmistrza takie, a nie inne, ale pamiętajmy, że budżet jest ruchomy, mogą być zmniejszenia, zwiększenia. Nie można przewidzieć, czy ci inwestorzy się pojawiają, czy nie. To jest pierwsza propozycja Burmistrza, a mógł zacząć od wycięcia części wydatków, ale wskaźnik poleciałby w dół. Dzisiaj trzeba podjąć decyzję, czy przesunąć ten termin wykupu obligacji i na razie nic nie wycinać części inwestycji, chociaż też nikt nie może zagwarantować, czy w którymś miesiącu nie pojawią się propozycje cięcia wydatków. Na poprzednich tematach słuchaliśmy o tym, że trzeba mieć pieniądze. Same obciążenie budżetu dotyczące spłat zaciągniętych, wyemitowanych obligacji, pożyczki na kompostownię, spłaty hali to rocznie jest około 7 mln złotych. Ta propozycja przesunięcia pojawia się tylko dlatego, żeby jeszcze przesunąć te. Pani Skarbnik nie wyobraża sobie, żebyśmy nie zapłacili tych pieniędzy. My je spłacimy, mamy otwarty kredyt bieżący, tylko kredyt bieżący do końca roku musi być uzupełniony, jest to kredyt na rachunku bieżącym gminy, więc z czegoś trzeba będzie i tak zrezygnować. Wycinając wiele rzeczy i tak będzie nam brakowało, więc ta propozycja nie wiem, czy jest dobra, zła, Państwo to ocenicie, ale miejmy świadomość, że jest to pierwsza z propozycji. Pani Skarbnik pozostawia Radnym do oceny tę propozycję.

Radny Stanisław Matulewicz – na temat budżetu, jego konstruowania i tego, jak to się odbywało wiemy wszystko. mamy świadomość czym to grozi, jesteśmy Radnymi, natomiast Radny jest przeciwny ze swojej strony przekładaniu obligacji. Radny mówi to wprost. Porażające jest obciążanie wnuków kredytem. Radny wie, że jest źle, ale szukajmy innego wyjścia niż zwalić na przyszłych może Radnych, może mieszkańców ten dług. To jest nie fair. Owszem jest trudno, ale pracujmy nad tym.

Radny Edward Krychowiak – nasze stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego jest bardzo krótkie, nie było tu jakiegokolwiek uzasadnienia ze względu na to, że my bardzo precyzyjnie na Komisji rozmawialiśmy na ten temat. Były pytania, ale Komisja nie przekonała się do tego. Radny powiedział, że odzwierciedleniem finansów jest projekt budżetu. Pracowaliśmy nad projektami budżetu i Radny pamięta dwa momenty. Pierwszy był taki, że jeden z członków KRG powiedział Panu Burmistrzowi, dokładnie Radny Barański, że jest taka duża różnica między jednym rokiem, a drugim, gdzie w jednym roku plan był na kilkadziesiąt tysięcy, a w drugim roku na miliony. Burmistrz nam wtedy odpowiedział, żebyśmy się nie martwili, a na potwierdzenie tego tematu Burmistrz dał nam wtedy wycinek z gazety Kurier Szczeciński, który mówił o atrakcyjności sprzedaży działek w miejscowościach nadmorskich. Okazało się jednak, że nasze działki nie są takie atrakcyjne niż w sąsiednich miejscowościach. Radny uważa, że nie możemy ślepo iść i się zadłużać. Radny odnosi wrażenie, że praca Pana Burmistrza nie jest jak dopasować się do budżetu, tylko budżet dopasowuje się do pracy. Radny jest całkowicie przeciwny takim praktykom. Radny powiedział, że nie wie, czy jego wiek dalej pozwoli, żeby pracować, ale na przykład Radny Poluszyński młody będzie miał pretensje, że my tak zadłużymy budżet, że to nasze Mrzeżyno nigdy się nie odbuduje.

Radny Bogusław Barański – przypomniał, że Pani Skarbnik przedstawiła nam koszty jakie poniesiemy na przesunięcie tych spłat – 515 tysięcy. Przecież to jest inwestycja. To jest wykonanie drogi do

Bieczyna, o którą walczymy od kilku lat. Nie możemy wchodzić w kolejne długi w ten sposób. Nie możemy.

Radny Artur Arndt – zapytał, na jakiej podstawie założono w budżecie sprzedaż na poziomie 6 mln zł.? Radnego to cały czas nurtuje i nikt nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Jeśli w zeszłym roku sprzedaż była dużo niższa, na jakiej podstawie przyjęto tak optymistyczne dane? Czy tylko po to, żeby uratować budżet, żeby się dopiął?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – musielibyśmy wziąć wszystkie działki do sprzedaży i wskazać, ile ich w ogóle mamy na naszej gospodarce nieruchomościami. Trzy działki nad morzem są wycenione na około 9 mln złotych. Jeżeli znalazłoby się inwestorzy, to teraz możemy dywagować, czy budżet jest zawyżony, zaniżony, czy do spięcia, czy nie. Budżet musi się spiąć. Budżet jest ruchomy i w ciągu roku trzeba będzie go zmieniać, bo może w ciągu roku znajdą się inwestorzy, którzy będą inwestować, ale jeśli ich nie ma to trzeba ten budżet skorygować i urealniać. Ktoś powiedział, że kiedy tworzyliśmy budżet miał wniosek, żeby przy tym trudnym budżecie na pewno nie realizować inwestycji w takim kształcie, jakim były zaplanowane, tylko żeby je przesunąć na czas późniejszy, żeby była możliwość cięcia i skorygowania budżetu. I tak się stało. Ten budżet w inwestycje i tak jest biedny, bo nie znajdują się jakieś wielkie inwestycje, kilka chodników do naprawy w Trzebiatowie, w Mrzeżynie inwestycje, które widzieliśmy na zdjęciach, jakaś świetlica i tyle. To nie jest tak, że Burmistrz sobie wstawił w budżecie 6 mln nie mając działek. Potencjalnie te działki są, jeśli nie ma nabywców, to trzeba budżet skorygować. Pierwsza propozycja jest taka, a Państwo podejmiecie decyzje. Jeśli nie da się wykonać sprzedaży, to wprowadzimy program naprawczy i tak będziemy musieli funkcjonować. To też Państwa decyzja.

Radny Artur Arndt – powiedział, że tak naprawdę nie uzyskał od Pani Skarbnik informacji. Radny zapytał, czy nie lepiej jest poszukać pieniędzy w budżecie nie przesuwając spłaty na inne lata, ponieważ obciąży to budżet na 8 lat, a ponadto wygeneruje dodatkowe koszty? Jeśli w ciągu najbliższych 5, czy 10 lat wysprzedamy cały nasz majątek, to co później sprzedamy, żeby spłacić nasze długi?

Radny Bogusław Barański – dobry gospodarz dzieli środki, jakie ma, a nie odwrotnie, wydaje, a później szuka pieniędzy. Gmina niestety ma już niewiele tych działek, a te co mamy nie możemy sprzedać za bezcen, za małe grosze. Będzie kiedyś koniunktura i kiedyś nasi następcy zainwestują w tą gminę. Musimy się z tym pogodzić, że budżet był źle skonstruowany i trzeba coś z tym zrobić, ale jeśli chodzi o obligacje i dalsze zadłużanie, to Radny będzie głosował przeciwko.

Radny Edward Krychowiak – jeżeli się podejmuje jakieś zobowiązania, jeżeli składa się jakieś przyrzeczenia przed Radą, to trzeba mieć to później na uwadze. Rozmawialiśmy dużo na temat tych działek przy pracy nad budżetem, mówiliśmy, czy temat jest przygotowany, że rok wcześniej działki były za późno przygotowane, rozmawialiśmy, że teraz jest elegancko przygotowane od sierpnia, września, jest to promowane, podawane w gazecie. Tłumaczenie Pana Burmistrza jest takie, że to wszystko przez kryzys światowy.

Radna Irena Pietrzykowska – zapytała, czy Pan Burmistrz zwrócił się już do jednostek sobie podległych jeżeli chodzi o cięcia? Jeżeli się zwrócił, to czy jest już informacja zwrotna od tych jednostek, ile oszczędności i jakich cięć dokonały w budżecie? Na ile one ratują budżet?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – oznajmiła, że wyjaśniły się już zwrotne pisma, jedno ze Szkoły Nr 2, w której wskazują 21 tysięcy złotych i druga z ZDGiGK, gdzie Pan Domański

przedstawił informacje o inwestycjach, których jeszcze nie rozpoczął na kwotę około 500 tysięcy. Do końca maja będą spływać jeszcze te informacje z jednostek.

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – odnośnie sprzedaży działek i planowania sprzedaży działek w budżecie myśli, że akurat z tym działem budżetu jest tak samo, jak co roku. Planowanie nie oznacza tego, że ktoś zapewnia realizację budżetu w takiej wysokości. Pan Sekretarz rozumie, że moglibyśmy dyskutować i mieć wątpliwości, czy pretensję, jeśli ktoś by zaproponował wstawienie do budżetu kwoty ze sprzedaży nieruchomości, i gdyby gmina w ogóle nie miała możliwości zrealizowania takiego dochodu. Planujemy 10 mln wpływu, a mamy działki przygotowane za 2 mln. To jest to nierealne i można mieć pretensje. Sekretarz przypomniał, że plany sprzedaży działek w ubiegłym roku były również sprawdzane w trakcie kontroli RIO i sprawdzano nie tylko to, co zostało wpisane do budżetu, ale również wszelkie dokumenty związane z procedurą sprzedaży, żeby właśnie sprawdzić, czy gmina nie planuje dochodów na wyrost bez pokrycia w nieruchomościach. Jeśli mamy ofertę przygotowaną za określoną kwotę i planujemy w budżecie część potencjalnych wpływów, jest to zadanie rozsądne i również ważniejsze jest to, że ewentualne wydatki inwestycyjne, które mają być realizowane z tych wpływów wiążemy dopiero z uzyskaniem tych wpływów. Pewne działania przesuwamy do czasu zrealizowania. Mówienie, że to było nierealne jest dzisiaj jeszcze nie na miejscu. Mamy maj, do zakończenia roku budżetowego mamy kilka miesięcy. Te trzy duże nieruchomości są ciągle w ofercie sprzedaży, są prezentowane kolejnym inwestorom, nikt nie obiecał, że w lutym zostaną sprzedane. Takie nieruchomości nie sprzedają się łatwo i miejmy świadomość, że ktoś kto ma wydać 4 mln złotych na zakup działki, objedzie zapewne cały pas wybrzeża od Gdańska do Świnoujścia zanim taką decyzję podejmie.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – odnośnie promocji proponuje, aby wypowiedział się Pan Mieszczyński, bo albo Radni nie chcą słuchać, albo my nie umiemy tego przekazać, bo budżet jest ruchomy i nie założymy dochodów, gdybyśmy nie mieli możliwości pozyskania. Nikt nie powie dzisiaj, że za rok grunty będą się lepiej sprzedawały. A może będą. Być może to się zmieni. Nikt nie chce, aby obligacje zostały przesunięte na następny okres czasu, ale jeżeli Pani Skarbnik mówi o tym przeniesieniu, to trzeba się nad tym zastanowić, czy jest taka potrzeba i czy warto skorzystać. To jest przypadek, nie było do tej pory takiej możliwości. Oczywiście to jest koszt, ale jeśli go rozłożymy na lata... Warto o tym pamiętać.

Radny Artur Arndt – rozumie, gdyby te 6 mln było zaplanowane w inwestycje, bo w inwestycje byśmy obciążali i nie byłoby problemu. Ale jeśli planujemy budżet i te 6 mln planujemy w wydatkach, które muszą wyjść od nas z kieszeni, bo nie ma innej możliwości, to Radny uważa, że to jest złe konstruowanie budżetu. Jeśli weźmiemy sobie sprzedaż z ostatnich 2-3 lat i kwotę jaka była, to sam Pan Sekretarz zauważy, że założenie 6 mln złotych, nawet przy majątku 20 mln, przy braku koniunktury, ciężko jest wykonać. W domu nikt z nas by tak budżetu nie skroił. Nie w ten sposób.

Radny Stanisław Matulewicz – obserwujemy politykę finansową naszej gminy od lat. I od kilku ostatnich lat jest prowadzona niestety karkołomnie. To jest na zasadzie mamy pieniądze z podatków, wydajemy, ale jak nie ma pieniędzy, mówimy skąd wziąć, kredyt, obligacje. Teraz jest piłka po stronie Pana Burmistrza, ale był czas kiedy można było podjąć niepopularne decyzje. W tym roku jeszcze jest czas, ale Pan Burmistrz niekoniecznie chce skorzystać z tego, chce natomiast wymusić łatwą formę, wziąć kredyt, przejeść. To na Burmistrzu ciąży decyzja, czasami trudna decyzja. Piłka jest po stronie Burmistrza i albo sobie strzeli gola albo zrozumie, że musi podjąć radykalne decyzje. I nie mówimy tu o cięciach, bo to jest ostatnia wersja. Są jeszcze pośrednie i warto się temu przyjrzeć.

Radny Bogusław Barański – odniósł się do wypowiedzi Pana Sekretarza i powiedział, że owszem mamy te działki do sprzedaży i pieniądze z ich sprzedaży kiedyś będą. Ale dobry gospodarz tak układa budżet,

żeby mu wystarczyło, a nie odwrotnie. Odnośnie tego, że mamy trochę czasu i do grudnia jest daleko – dobrze poczekajmy na październik na przykład, kiedy będzie można to wszystko jakoś podsumować, czy jesteśmy w stanie realnie jeszcze coś sprzedać. Mamy czas, więc poczekajmy jeszcze z obligacjami.

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – przypomniał, że dwa lata temu, tych trzech działek, o których mówiliśmy nie było jeszcze w ogóle w ofercie sprzedaży. Dwa lata temu została podjęta decyzja o przygotowaniu tego terenu, który wcześniej leżał odłogiem.

Radny Artur Arndt – zapytał, na czym będzie polegał program naprawczy i z czym to się wiąże tak naprawdę. Radny chciałby mieć tę wiedzę, co nas czeka.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – art. 240 u.o.f.p. mówi, że jeżeli nie spełnimy zapisów art. 242 i 243 zostaniemy wezwani przez Regionalną Izbę Obrachunkową do opracowania programu postępowania naprawczego na okres nieprzekraczający 3 kolejnych lat budżetowych. W okresie realizacji tego programu nie można tworzyć funduszu sołeckiego, nie można udzielać pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego, nie można udzielać poręczeń lub gwarancji i pożyczek, nie można ponosić wydatków na promocję jednostki, nie można podejmować nowych inwestycji finansowanych kredytem, pożyczką lub emisją obligacji, należy ograniczyć realizację innych zadań niż obligatoryjne, a więc robi się tylko to, co jest niezbędne. Począwszy od miesiąca następującego po miesiącu przyjęcia programu naprawczego do zakończenia tego postępowania wysokość wydatków na diety radnych, na wynagrodzenia zarządu jst nie może przekroczyć wydatków z tego tytułu z roku poprzedzającego rok, w którym została podjęta uchwała w sprawie programu postępowania naprawczego.

Radny Artur Pasek – zapytał, jakie były w ubiegłym roku wpływy ze sprzedaży?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – powiedziała, że w tej chwili nie pamięta dokładnie, ale złożyła do Rady sprawozdanie z wykonania budżetu i z tego, co pamięta było to chyba około 1,8 mln złotych. W zeszłym roku jednak te działki do sprzedaży pojawiły się w końcówce roku, pod koniec listopada był jeden przetarg lub na początku grudnia.

Radny Artur Pasek – jeżeli to było 1,8 mln zł. i jeżeli Państwo planowaliście budżet założmy ze wzrostem 100%, to daje 3,6 mln zł. Skąd 6 mln złotych?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – powiedziała, że już o tym rozmawialiśmy. Pojawiły się trzy działki warte 9 mln złotych, które nie zostały sprzedane.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – rozumie, że potencjał teoretyczny, jeśli chodzi o te działki do sprzedaży jest większy niż plan w budżecie.

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – wyjaśnił, że te trzy działki są wymieniane jako te trzy największe w pierwszym pasie zabudowy, czyli przy ul. Nadmorskiej. Oprócz tego jest działka przy ul. Kołobrzesckiej (tzw. Mamut) warta 2 mln zł. i mniejsze działki przy ul. Nadmorskiej pod usługi.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – zapytał o działkę po zakładach piekarniczych Mamut – od kiedy ona jest oferowana do sprzedaży?

Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda – działka jest w ofercie dwa lata. Wcześniej była użytkowana przez zakłady piekarnicze, które zrezygnowały z użytkowania.

Radny Stanisław Matulewicz – odbiegając trochę od tematu powiedział, że gdybyśmy porządek obrad nasz dzisiejszy zaczęli od obligacji, to nasze piękne stanowiska byłyby zupełnie inne.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – uważa, że Radni powinni zachować powagę rozpatrywania spraw od początku do końca i nie może być miejsca na jakąś pogoń, pośpiech ze względu na to, że zbyt długo trwa sesja. Nie dajmy się zwariować i nie działajmy pod presją czasu, bo decyzje muszą być mądrze wypracowane.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, jakie są gwarancje, że po przesunięciu obligacji te pieniądze stricte pójdą na inwestycje? Jest taka gwarancja?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – wyjaśniła, że my przesuwamy pieniądze, których nie mamy. Jeżeli nie będzie inwestora nie będziemy mieli czym spłacić tych obligacji w lipcu. Chcemy przesunąć termin spłaty. My nie wyemitujemy nowych obligacji.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że to doskonale rozumie, ale cały czas przedstawia się informacje dla opinii publicznej, że jak nie przesuniemy, to nie będzie inwestycji, nie będzie tego, czy tamtego. To są pod publikę informacje.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – wyjaśniła bardziej księgowo, że mamy zaplanowane w budżecie 6,5 mln zł. ze sprzedaży, na dzisiaj jest wykonanych ok. 300 tysięcy. Spłatę kwoty 1,3 mln złotych chcemy przesunąć, zostanie więc 4,9 mln. Nadal nam będzie brakowało 4,9 mln złotych. Jeżeli nadal nie ma inwestora i wycięlibyśmy inwestycje, które mamy zaplanowane w budżecie, te które jeszcze nie są rozpoczęte, nadal zostaje nam około 2,9 mln, które musimy jeszcze znaleźć w wydatkach bieżących. Pani Skarbnik wyraziła nadzieję, że jakiś inwestor jednak się pojawi i coś sprzedamy. Tak wygląda rzeczywistość. My nadal mamy problem, bo nie mamy pieniędzy.

Radny Paweł Poluszyński – zapytał, czy jest jakiś pomysł, bo widzi, że nawet po obcięciu wszystkich inwestycji typu drogi, chodniki, itp. brakuje nadal 3 mln złotych. Czy jest jakiś pomysł na to, gdzie znaleźć pieniądze i kto ma to wykonać? Bo rozumie, że po przesunięciu obligacji i wycięciu wszystkich inwestycji (ok. 2 mln), nadal brakuje 3 mln złotych. Radnemu chodzi o pomysł, wizję jakąś i przemyślenia. Radny chciałby uzyskać informację, skąd Burmistrz planuje uzyskać te pieniądze?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – dzisiaj dyskutujemy nad tym, czy przesuniecie Państwo spłatę 1.300.000,00 obligacji. To jest państwa decyzja. Nadal będzie nam brakowało około 3 mln. Na tę chwilę Pani Skarbnik nie wie, co będzie, bo Pan Burmistrz jest na zwolnieniu i Pani Skarbnik nie wie, jakie będą dalsze decyzje, jaki pomysł. Trudno w tej chwili powiedzieć Pani Skarbnik cokolwiek, bo jeszcze nie wie, jaką dzisiaj Państwo Radni podejmą decyzję. Czy mamy szukać 4 mln, czy 3 mln, czy jeszcze innej. Nie wie, bo nie wie, jakie zapadną decyzje. Sytuacja w gminie jest trudna. Budżet jest Burmistrza, tak go sobie zaplanował, tak chciał go zrealizować. Trudno jest się wypowiadać za Burmistrza. Na razie taka jest jego propozycja.

Radny Stanisław Matulewicz – w tej sytuacji, w której się znajdujemy i w kontekście stanowiska KRG i nieskoszzonej trawy Radny uważa, że wszyscy razem pójdziemy skubać trawę do Mrzeżyna.

Radna Irena Pietrzykowska – uważa, że należy zakończyć dyskusję, bo każdy stoi przy swoim.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – myśli, że rzeczywiście dyskusja dobiega końca. Przewodniczący chciałby zebrać jednak pewne fakty. My Radni, osoby zgromadzone na sali i

internauci mają w tej chwili obraz sytuacji, w jakiej znajduje się nasza gmina. Mówimy o sytuacji finansowej. Ten scenariusz można było dość dawno przewidzieć. Przewodniczącemu powiedział, że rzeczywiście przy opracowywaniu budżetu na 2015 rok Radni zwracali uwagę na pewne zagrożenia, zwłaszcza wynikające ze sprzedaży nieruchomości nad morzem. Dysponujemy od dwóch lat wielką nieruchomością przy ul. Kołobrzeskiej po Mamucie za 2 mln złotych. Jest to pięknie położona działka, naprawdę bliźniętka morza i jeżeli ta nieruchomość się nie sprzedaje, to jest to sygnał dla obserwatora, który chce widzieć pewne fakty. Powinno to coś wszystkim mówić. Z drugiej strony należy sobie przypomnieć pracę na poprzednich sesjach, Komisjach, gdzie w dość „wariackim” tempie analizowaliśmy różne koszty, aby rozpoznać sytuację bliżej i widzieć pewne tło. Przewodniczący przypomniał, że ona sam wielokrotnie mówił, że od dawna czas włączyć hamulce, że trzeba hamować wydatki. Niestety ten scenariusz nie był absolutnie realizowany i osobiście Pan Przewodniczący uważa, że takie hamulce nie zostały włączone, że nadal jest raj, jeżeli chodzi o wydawanie pieniędzy. Bardzo duży budżet, zbyt duży budżet idzie na takie bieżące funkcjonowanie naszych jednostek i całej sfery, którą trzeba utrzymywać i stąd nie mamy środków na inwestycje. Mamy problem, potężny problem, bo odkładając termin płatności obligacji i wycinając wszystkie inwestycje, mamy dziurę w budżecie na 3 mln złotych, którą nie bardzo wiemy skąd, czy jak pokryć i jest tylko cały czas liczenie na to, że coś sprzedamy w Mrzeżynie. Przewodniczący jest tu niestety pesymistą, chyba że pójdziemy po takich cenach, że naprawdę skusimy inwestorów, ale wtedy te nieruchomości zaczniemy wyprzedawać za bezcen. Nie tędy też droga. W oparciu o całą sprawę z przesunięciem terminu wykupu obligacji Przewodniczący powiedział, że ubolewa nad tym, że Radnym nie zostały przedstawione różne scenariusze działania w kontekście tej trudnej sytuacji finansowej. Brzydko mówiąc została zrobiona „wrzutka” uchwały bardzo ważnej, kluczowej, na dwa – trzy tygodnie przed sesją, tydzień przed posiedzeniem Komisji. Przewodniczący uważa, że to nie jest dobra praktyka. Jeżeli mamy tak poważny problem, to Pan Burmistrz wielokrotnie o to prosił, aby on, jako organ wykonawczy był traktowany poważnie i Przewodniczący twierdzi, że tak to absolutnie powinno się odbywać, ale też twierdzi, że jako Rada powinniśmy być traktowani poważnie. Tu niestety zostaliśmy potraktowani, jak maszyna, która powinna to przegłosować i to jest rozwiązanie części problemów po najmniejszej zupełnie linii oporu, bo przerzucamy spłatę obligacji dla przyszłej kadencji, dla przyszłego Burmistrza i obciążamy przyszłe samorządy. Tak nie powinniśmy robić. Przewodniczący odniósł się również do kwestii, że budżet jest zmienny. Zgadza się z tym, że budżet jest zmienny, ale dobrze zaplanowany budżet jest zmienny tylko pod wpływem pewnych czynników zewnętrznych, nieprzewidywanych. Jeżeli idą jakieś nieprzewidziane dotacje w ciągu roku, wiadomo, że trzeba zmienić budżet. Jeżeli zdarzy się jakaś katastrofalna sytuacja, typu powódź i trzeba wyrzucić 200-300 tysięcy. To są sytuacje nieprzewidywane. Natomiast dobrze zaplanowany budżet w swoim szkieletcie powinien być niezmienny, bo jeżeli my na koniec, przy absolutorium rozliczamy kogoś i budżet, który był 100 razy zmieniany i dostosowywany do sytuacji, jaka na co dzień się kreowała, to z jakich zadań i kogo my rozliczamy? To jest nieporozumienie i w tym samorządzie musimy takie rzeczy zacząć zmieniać.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych – zał. nr 15.

- projekt uchwały został przez Wysoką Radę odrzucony 12 głosami „przeciwymi” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

b/

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – poinformował, że ponieważ uchwała, która dotyczyła obligacji komunalnych nie została przyjęta, zostanie Państwu rozdana inna wersja projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2015, tj. wersja, która uwzględnia w swojej treści fakt nie przyjęcia skutków tamtej uchwały. Na Komisjach była dyskusja, że Komisje przyjmują projekt

uchwały w sprawie zmiany budżetu, z wyjątkiem skutków wynikających z nieprzesunięcia obligacji. Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik o potwierdzenie, że w tej nowej wersji uchwały poza zmianami, które wynikają z nieprzyjęcia przed chwilą procedowanej uchwały, cała reszta się nie zmieniła w stosunku do projektu, który był przekazany radnym przed powiedzeniami Komisji.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – zmieniło się, ale mówiliśmy już o tym na Komisji Rozwoju Gospodarczego, że z RPG pozyskaliśmy kwotę 5.000 złotych, którą wprowadziliśmy do budżetu. Tam było 3 tysiące na dzień dziecka i na „Trzebiatowską dziesiątkę”. Ta kwota jest dodatkowo wprowadzona i w podliczeniu w dochodach i wydatkach zarządzeniem Burmistrza została wprowadzona kwota na diety dotyczące wyborów. Tę kwotę ujęto w obliczeniu ogólnym.

Radna Irena Pietrzykowska – zapytała, z czego wynika ta różnica w porównaniu ze starym projektem uchwały w sprawie rozbiórki oczyszczalni w Rogowie? Było 27 tysięcy, a teraz jest 17 tysięcy.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – ze względu na nieprzesunięcie terminu spłaty obligacji, w tej poprzedniej uchwale była też kwota 10 tysięcy na opłatę dla banku, dlatego w zmniejszeniach wydatków było 27 tysięcy, bo w zwiększeniach było 10 tysięcy na koszty manipulacyjne dla banku.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – rozumie, że to jest te 10 tysięcy, które miał skasować bank, jako opłatę manipulacyjną za zmianę umowy dotyczącą zmiany terminu wykupu obligacji. Uchwały na razie nie ma, stąd różnica 10 tysięcy.

Uchwała Nr VIII/57/15 w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok – zał. nr 16

- podjęta została przez Wysoką Radę 14 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

c/

Projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2015 – 2025 – zał. nr 17

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – poinformował, że w kontekście niepodjętej uchwały o obligacjach ta uchwała nie ma sensu, ponieważ była ściśle z nią związana. Przewodniczący stwierdził, że głosowanie tej uchwały jest bezprzedmiotowe.

d/

Uchwała Nr VIII/58/15 w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej na terenie Gminy Trzebiatów (dz. nr 134/2 położona w Rogozinie) – zał. nr 18

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

e/

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego (dz. nr 131 położona w Mrzeżynie) – zał. nr 19

Radny Edward Krychowiak – poinformował, że Komisja Rozwoju Gospodarczego przyjęła wniosek o przeniesienie poniższego projektu uchwały na czerwiec.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – w związku z takim stanowiskiem Komisji Rozwoju Gospodarczego poddał pod głosowanie stanowisko KRG. Przewodniczący poinformował, że wtedy albo będziemy procedować dalej albo uchwała zostanie przeniesiona.

Stanowisko KRG w sprawie przeniesienia projektu uchwały na czerwiec Wysoka Rada przyjęła 13 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

- projekt uchwały nie został poddany pod głosowanie i przeniesiony został na czerwiec.

f/

Uchwała Nr VIII/59/15 w sprawie sprzedaży prawa własności gruntu na rzecz użytkownika wieczystego (dz. nr 118/1 i 118/2 położone w Trzebiatowie) – zał. nr 20

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

g/

Uchwała Nr VIII/60/15 w sprawie zamiany nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (działki w obrębie Mrzeżyno 1) – zał. nr 21

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

h/

Uchwała Nr VIII/61/15 w sprawie nabycia nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 1/65, 1/66, 1/67 położone w obrębie Mrzeżyno 2) – zał. nr 22

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

i/

Uchwała Nr VIII/62/15 w sprawie przyjęcia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. na lata 2015 – 2019” – zał. nr 23

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

2/ Stanowisko Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej do projektów uchwał:

a/

Radny Stanisław Matulewicz – zapoznał Wysoką Radę ze stanowiskiem Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej dotyczącym poniższej uchwały – zał. nr 24.

Uchwała Nr VIII/63/15 w sprawie zmiany „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie gminy Trzebiatów” – zał. nr 25

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

3/ Stanowisko Komisji Spraw Społecznych do projektów uchwał:

a/

Radna Anna Kulasek – przedstawiła Wysokiej Radzie stanowisko Komisji Spraw Społecznych do niżej wymienionej uchwały – zał. nr 26.

Radny Artur Arndt – zapytał, co by się stało, gdyby Rada nie przyjęła tej uchwały?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – oznacza to, że w sytuacjach dla nauczycieli, którzy mają te łączone godziny, nie będzie żadnej reguły do ustalania tych potrzebnych parametrów do wypłaty wynagrodzenia.

Radna Anna Kulasek – wyjaśniła, że każde szkoły różne stosują wzory do obliczania pensum. To nie jest narzucony wzór, tylko proponowany ze wzorów, które proponuje Ministerstwo. Chodzi o to, aby ujednolicić wzory we wszystkich placówkach, żeby były jednakowo stosowane.

Radny Bogusław Barański – to jest tak, że w szkole mamy etaty różnych nauczycieli, którzy pracują na przykład 30 godzin w świetlicy, czy bibliotece i mają inny wymiar. Ta uchwała powoduje unormowanie w szkołach tego, jak to się powinno obliczać jednoznacznie we wszystkich placówkach.

Radna Irena Pietrzykowska – dodała, że dotyczy to tych nauczycieli, którzy nie mają pełnego etatu z 18 godzin, jakie przysługują nauczycielowi, ale na przykład część etatu dopełniają świetlicą i wówczas to pensum w świetlicy wynosi 26 godzin. Trzeba wówczas zastosować wzór, żeby uśrednić etat. Czyli dotyczy tych, którzy etat mają łączony. To dla nich się uśrednia.

Uchwała Nr VIII/64/15 w sprawie określenia zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin – zał. nr 27

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

b/

Radna Anna Kulasek – przedstawiła Wysokiej Radzie stanowisko Komisji Spraw Społecznych do niżej wymienionej uchwały, które stanowi jednocześnie uzasadnienie do uchwały – zał. nr 28.

Radna Irena Pietrzykowska – uważa, że takie skargi w ogóle nie powinny mieć miejsca, z tego względu, że dyrektor wie, jakie obowiązki na nim ciąży i powinien je rzetelnie realizować.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – odczytał projekt uchwały i powiedział, że jest tu taka specyficzna sytuacja, bo były jakby dwa działania ze strony rodziców, pierwsze 20 kwietnia, które wyglądało na pewną interwencję, a skarga została złożona 23 kwietnia, czyli trzy dni później. Natomiast te trzy dni później, czyli 23 kwietnia temat już nie istniał, stąd taka treść projektu uchwały.

Radny Edward Krychowiak – rozumie, że jak podniesie rękę, to będzie za oddaleniem skargi?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – wyjaśnił, że głosowanie na „tak” oznacza uznanie skargi za niezasadną.

Uchwała Nr VIII/65/15 w sprawie rozpatrzenia skargi – zał. nr 29

- podjęta została przez Wysoką Radę 7 głosami „za” przy 1 głosie „przeciwным” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

Do punktu 10.

Przedstawienie protokołu z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną.

Radny Jan Kargul – przedstawił Wysokiej Radzie protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej w zakresie sposobu i jakości realizacji zadań zleconych przez Gminę w 2014 r. i w I kwartale 2015 r. Zakładowi Gminnemu „Mrzeżyno sp. z o.o. – zał. nr 30.

Do punktu 11.

Zapytania i wolne wnioski.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy pismo kierowane do Rady Miejskiej, które dotyczy stanowiska Komisji Rozwoju Gospodarczego. W tym stanowisku Pan Burmistrz zarzuca nam, że stanowisko nie odzwierciedla przebiegu Komisji, które odbyło się 21 maja. Radny Krychowiak powiedział, że to jest nieprawda. Komisja postawiła wniosek o przygotowanie planu inwestycji, a Pan Burmistrz zarzucił nam, że tworzenie takiej dokumentacji jest kosztowne, wobec czego była druga propozycja, aby zrobić to ewentualnie własnymi środkami, w formie elektronicznej, które na bazie zgłaszanych problemów przez sołectwa i rady osiedlowe objęłyby plany na następne 5 lat. Radny prosi o precyzyjne odniesienie się do tematu, dlatego, że nawet w tym momencie nie potrafi odpowiedzieć, co tam było nieprawdziwe. Stanowisko KRG zostało przyjęte przez Radę i zostały bardzo precyzyjnie określone wnioski końcowe. Jeśli któryś z tych tematów jest nieprawdziwy, to Radny prosi, aby to sprecyzować, a my się do tego odniesiemy. Mamy na to dokumenty, każdy z Radnych, czy zaproszonych gości zgłosił swoje wnioski do stanowiska i stanowi to załącznik do protokołu.

Radny Paweł Poluszyński – zapytał o inwestycję obok Kościoła w Trzebiatowie. Do końca maja miała ruszyć inwestycja. Czy coś wiadomo na ten temat?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – rozmawialiśmy z właścicielem tego terenu, który jak zwykle powiedział, że za dwa tygodnie rozpocznie prace z tego względu, że firma, która ma to wykonywać nie zakończyła jeszcze gdzie indziej pracy. Podpisaliśmy aneks do umowy, ale nie wiemy, czy on się wywiąże. Będziemy starali się teraz dowiedzieć, jakie konsekwencje można wobec niego wyciągnąć wobec ciągłego przedłużania tych terminów rozpoczęcia realizacji. Możemy go obciążać karami i będziemy musieli niestety z tego skorzystać. Tak dalej być nie może.

Radny Artur Pasek – zapytał, czy pan Burmistrz mógłby nam udzielić informacji nt. starej Fabryki Mebli?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – oznajmił, że Fabryka Mebli jest już obiektem drugiego właściciela, firmy zajmującej się pośrednictwem sprzedaży. Próbowaliśmy wstrzymać tę rozbiórkę, bo decyzja wcześniej była już wydana, z uwagi na to, że próbowaliśmy

wprowadzić nowego inwestora na te tereny. Zgłosił się inwestor z Niemiec, z pomocą Pana Jana Borodziuka, ale inwestor stwierdził, że te obiekty, które istnieją nie mają dla niego znaczenia, nie są mu potrzebne, ponieważ on prowadzi inną produkcję. Dla niego będą potrzebne inne obiekty.

Radny Artur Pasek – powiedział, że chodzą słuchy, że Fabryka w ogóle będzie rozebrana. Firma rozpoczęła już rozbiórkę.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – tak, rozbiórka już się rozpoczęła, bo kontrahent nie widzi potrzeby zagospodarowywania tych obiektów. Dla niego nie są odpowiednie.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, czy Pan Burmistrz odniesie się do tego stanowiska i powie, o jakie sprawy chodzi?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – wyjaśnił, że Pan Burmistrz odniesie się do tego stanowiska szczegółowo, jak wróci do pracy ze zwolnienia.

Radny Bogusław Barański – poruszył dwie sprawy: 1/ rozbiórki Fabryki Mebli – dla nas są to podatki, więc należy rozmawiać z tym właścicielem;
2/ przewidzianych terminów konkursów na dyrektorów szkół. Czy są już ustalone te terminy?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – odnośnie Fabryki Mebli powiedział, że właściciel nie dlatego rozbiera, że nie chce tych obiektów, ale ze względu na koszty z tytułu istnienia tych obiektów. My nie mamy na to wpływu. Odnośnie konkursów na dyrektorów szkół Pan Warcholak powiedział, że będą ogłoszone konkursy na dwie szkoły, na początku wakacji.

Radny Artur Arndt – doszły go słuchy, że firma, która jest właścicielem po starym POM – ie na ul. Kołobrzesckiej też zamierza wyburzyć część hal. Czy gmina rozmawia z właścicielem na temat porozumienia?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – nie wie, gdyż pierwszy raz słyszy tę informację. Przyjrzymy się i sprawdzimy, czy dostali decyzję na rozbiórkę od Starostwa.

Radny Bogusław Barański – zwrócił uwagę, że na ulicy Wąskiej jest odcinek muru obronnego, który jest w bardzo złym stanie technicznym. Ten mur został oczyszczony tylko i teraz jeszcze bardziej ulega zniszczeniu. Trzeba było od razu go zrobić.

Radny Jan Kargul – zwrócił uwagę na roślinność, która porasta mury obronne i poprosił o przejrzanie tego i uporządkowanie.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – my jako gmina nie jesteśmy w stanie wszystkiego odnowić, poszukujemy środków z zewnątrz. Rozmawialiśmy już z Panią Konserwator Zabytków, czy chcieliby wejść w ten temat i w Dom Kultury i Baltonę. Niestety Pani Konserwator nie posiada takich środków, więc musimy się starać z innych źródeł. Aby pozyskać środki unijne, trzeba mieć zabezpieczone własne środki w budżecie. Jest to temat do przemyśleń. Póki co zabezpieczyliśmy mury. Roślinność natomiast, która porasta mury, swymi korzeniami rozrywa mury, dlatego też postaramy się to uporządkować.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, jaki status ma teraz sprawa z Fortem Rogowo? Czy ona jest w sądzie i na jakim etapie? Po Trzebiatowie biegają różne informacje.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – decyzja o cofnięciu użyczenia obiektów w Rogowie dla Fundacji Fort Rogowo została wydana w ubiegłym roku. Pan Huryn nie zgodził się z tą decyzją i odwołał się do sądu, aby tę decyzję uchylić. Do dnia dzisiejszego sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta i my nie możemy podjąć żadnych działań, które by zmuszały Pana Huryna do opuszczenia tego terenu. Czekamy na decyzję sądu.

Radna Danuta Sudaj – zapytała, kiedy będzie usunięty azbest, który jest wymieniony w załączniku do dzisiejszej uchwały?

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – nie ma ustalonych terminów. Właściciel nieruchomości zgłasza do gminy konieczność usunięcia azbestu, my zgłaszamy to do Funduszu Ochrony Środowiska, a oni zlecają to firmie, która zabiera azbest. Dopóki właściciel nie zgłosi tego, to nie ma procedury. On musi mieć zabezpieczone środki na nowe pokrycie dachu.

Radny Stanisław Matulewicz – powiedział, że dzisiaj Panie nauczycielki dostarczyły jakieś pismo. Czy pan Przewodniczący zamierza w tym punkcie je odczytać?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – powiedział, że nie, w sprawach bieżących o tym poinformuje.

Do punktu 12.

Sprawy bieżące, informacje.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – powiadomił:

1/ kolejna sesja Rady Miejskiej odbędzie się 25 czerwca br. i jest to sesja absolutoryjna, związana z oceną wykonania budżetu za 2014 r. Jest inicjatywa, aby zorganizować też wspólne posiedzenie Komisji w celu zapoznania ze sprawozdaniem.

2/ o konieczności wyborów ławników do Sądu Rejonowego w Gryficach do orzekania w sprawach rodzinnych. Termin zgłoszenia kandydatów upływa 30 czerwca br. Przewodniczący prosi o zainteresowanie się tematem.

3/ o korespondencji od Marszałka Senatu RP Pana Bogdana Borusewicza oraz Szefa Kancelarii Senatu Pani Ewy Polkowskiej i Szefa Kancelarii Prezydenta RP Pana Jacka Michałowskiego w sprawie uroczystości związanej z 25. rocznicą wolnych wyborów samorządowych.

Pan Paweł Kijewski – Prezes PSL Trzebiatów - poinformował, że w dniu 10 czerwca o godzinie 9.15 w Pałacu będzie gościł Janusz Piechociński – Wicepremier, Minister Gospodarki.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – poinformował o kilku imprezach organizowanych na terenie gminy Trzebiatów w najbliższych terminach.

Radny Bogusław Barański – poinformował, że dnia 6 czerwca odbędzie się 36. „Trzebiatowska 10”, na którą wszystkich chętnych zaprosił.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – poinformował, że w przerwie obrad, na jego ręce zostało złożone pismo przez część nauczycieli Publicznego Gimnazjum dotyczące nieestosownego zachowania Pana Burmistrza wobec delegacji nauczycieli. Sprawa dotyczy oceny pracy Dyrektora Publicznego Gimnazjum (Pismo nauczycieli stanowi zał. nr 31). Przewodniczący powiedział, że nie będzie tego dziś odczytywał,łoży to w Radzie.

Radny Stanisław Matulewicz – powiedział, że pani, która złożyła to pismo odeszła z przekonaniem, że będzie ono odczytane. Jak Pan i my mamy się zachować w tym świetle?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – powiedział, że nie dawał żadnych gwarancji, jeżeli już, to w sprawach bieżących sprawa może być przedstawiona. Przewodniczący zapytał Radnych, czy ma odczytać to pismo? Jest to pewna nieścisłość, bo u Burmistrza była grupka nauczycieli, a pismo podpisało trzydziestu nauczycieli.

Wobec 9 głosów „za” Przewodniczący Rady odczytał pismo nauczycieli Publicznego Gimnazjum w Trzebiatowie.

Zastępca Burmistrza Trzebiatowa – Pan Stefan Warcholak – poinformował, że spotkał się z tymi Paniami, bo Burmistrz faktycznie w biegu stąd wyszedł, ze względu na umówiony termin z mediami. Było pięć Pań, które tę informację, którą chciały przekazać Panu Burmistrzowi, przekazały jemu. Pan Warcholak oznajmił, że chciał tę informację przekazać Burmistrzowi, ale jego w tym czasie nie było, o zmianie decyzji dotyczącej Pani Dyrektor Alicji Iwanowskiej. Chodziło tylko o zmianę oceny, dlatego jest zdziwiony tym pismem.

Do punktu 13.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz zamknął VIII sesję Rady Miejskiej w Trzebiatowie VII kadencji.

Sesja zakończyła się o godzinie 17.30

Sekretarz obrad

Jan Kaniewicz

Przewodniczący Rady Miejskiej

Mirosław Makarewicz

Obrady protokołowała:

Hanna Gmitter.

Protokół sporządziła:

Magdalena Poluszyńska.